

Rząd nie wystąpi o odszkodowanie od Unii Europejskiej

23 września 2020

Już cztery lata temu wejść w życie miał specjalny podatek handlowy. Jego pobieranie zahamowała jednak Komisja Europejska, uznając nowe prawo za sprzeczne z jej regułami. Ostatecznie okazało się, że brukselscy biurokraci nie mieli w tej sprawie racji, ale i tak rządzący nie zdecydowali się na wystąpienie o odszkodowanie ze strony unijnej. Chodzi tymczasem o blisko 6,5 miliarda złotych.

Wprowadzenie podatku handlowego dla największych sieci hipermarketów było jednym z głównych postulatów, z jakim do wyborów parlamentarnych w 2015 roku szedł obóz Prawa i Sprawiedliwości oraz Zjednoczonej Prawicy. Parlament uchwalił więc prawo wzorowane na rozwiązaniach węgierskich. Pieniądze z tego tytułu miały spływać do budżetu państwa już od 2016 roku.

Przeciwko nowemu rozwiązaniu protestowała jednak Komisja Europejska. Twierdziła ona wówczas, że podatek ten łamie zasady unijnego prawa, stąd wszczęła ona postępowanie przeciwko naszemu państwu. Sąd Unii Europejskiej w maju ubiegłego roku zdecydował jednak, że danina nie jest nielegalną formą pomocy publicznej dla mniejszych przedsiębiorstw. Podobną opinię na temat węgierskiego podatku wydał w marcu tego roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

W związku z powyższymi orzeczeniami polskie państwo mogłoby się domagać odszkodowania od KE. Ministerstwo Finansów zaprzeczyło, aby wniosło skargę, dzięki której Komisja musiałaby wypłacić odszkodowanie w wysokości 6,5 mld zł. Sprawa nie jest jednak jeszcze przesądzona. Nastawienie

polских władz może zmienić wyrok TSUE w sprawie naszego podatku handlowego.

Na podstawie: Money.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)